

DOWÓDZTWO OKRĘGU KORPUSU NR. IV.
SZTAB
ODDZIAŁ OGÓLNY

Łódź, dn. 17. października 1929 r.

161
1929

Do gen. M. Chłapowski

L. dz. 3012/Pers. pf.

R. 311. Ppłk. Pereswit-Sułtan
- meldunek o udzieleniu ostrzeżenia.

PAN MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH
przez Biuro Personalne

Warszawa
21. X 1929

mp. Pereswit-Sułtan
problem Rep. obywateli do inf.
21/10.29

Mackiewicz

W myśl § 55 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 23. III. 22 r. o podstawowych obowiązkach i prawach ofic. W.P. /Dz. rozk. Nr. 11/23 dod./ melduję, że ppłk. PERESWIT-SUŁTAN dca 30 p. S.K. otrzymał w rocznym uzupełnieniu listy kwalifikacyjnej za rok 1929 ujemną roczną kwalifikację za rok 1929 jako dca pułku. Przeprowadzone przez Dcę 26 D.P. gen. Mackiewicza badania nie potwierdziło słuszność tej kwalifikacji, wobec czego udzieliłem ppłk. Pereswit-Sułtanowi ostrzeżenie, zgodnie z postanowieniem wyżej przytoczonego rozporządzenia. Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej przesłałem Insp. Armji gen. Berbeckiemu. Wynik dochodzeń załączam. -

T A J N E

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych	
Gabinet	
dn. 21. X. 1929	godz. REF.
z 161/Sab/Hj.	1929
Załącz. 5	

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. IV.

M. Chłapowski
M. Chłapowski
Pułkownik p. p.
generał-brygady.

Załącz. 5 .

21. X. 1929

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH

Biuro Personalne

Dnia 23 mies. X
 L. 27642 /rok 1929
 Zal. 5

Załatwia

I

Powództwo Łódźskie Korpus Nr IV

ODDZIAŁ OGÓLNY

Łódź, ul. Piotrkowska 10

Gen. bryg. Józef Piłsudski
 Szef Oddziału Ogólnego

Wypełniać w tym celu formularz nr 100
 z dnia 15.11.28 dot. zmiany w
 20 p. 2. K. otrzymać w rocznym
 sprawozdaniu z 1928 roku
 nie powtarzać danych
 w tym celu formularz nr 100
 z dnia 15.11.28 dot. zmiany w
 20 p. 2. K. otrzymać w rocznym
 sprawozdaniu z 1928 roku

Dowódca Łódzkiego Korpusu Nr IV
 Gen. bryg. Józef Piłsudski

Centralny Inspektorat
 Gabinet
 R.P.P.

R. 311. Oficerowie Zaw.
Zbadanie słuszności opinii
ppłk. Pereświat-Sułtana.

DO RAK WŁASNYCH.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. IV.

W
Łodzi.

W wykonaniu rozkazu Pana Generała, w sprawie zbadania słuszności niedostatecznej opinii, wydanej w rocznym uzupełnieniu listy kwalifikacyjnej za rok 1929 przez Dowódcę 10. D. P. gen. bryg. Olszynę-Wilczyńskiego o ppłk. Pereświat-Sułtana Konstantym Dcy 30. p. S. K. - melduję:

Jak wynika z rocznego uzupełnienia listy kwalifikacyjnej za rok 1929, opinie wydane przez Dcę 10. D. P. i Dcę Piechoty Dyw. 10. D. P., dotyczą 4-ch podstawowych cech opinjowanego, a mianowicie:

- a/ niedostatecznego poziomu wykształcenia,
- b/ niewystarczających zdolności kierowniczych,
- c/ przeciętnego poziomu inteligencji,
- d/ przeciętnych zdolności wychowawczych.

Przeprowadzone przeze mnie badanie dało wyniki:

I. Dowódca 10. D. P. gen. bryg. Olszyna-Wilczyński podtrzymuje w pełni swoje zarzuty w pktcie I, III, IV, V i VI, oraz VII i VIII - podane w liście kwalifikacyjnej za rok 1929.

Dca Piech. Dyw. 10. D. P. płk. Frank podtrzymuje zarzuty odnośnie pktu I, III i VI listy kwalifikacyjnej za rok 1929.

Dowódca 10. D. P., jak również Dca Piech. Dyw. formułuje odnośnie ppłk. Pereświat-Sułtana następujące zarzuty:

a/ Charakter nierówny. Usposobienie popędliwe, porywczyste, podejrzliwe i dla podwładnych oficerów dokuczliwe. W stosunku do prac społecznych i p.w. czynny raczej z rozkazu, aniżeli ze zrozumienia obywatelskiego.

b/ Inteligencja przeciętna, zaprawiona wrodzonym sprytem. Do myśli nowoczesnych niebardzo dostosowana.

c/ Niedostateczne doświadczenie w prowadzeniu wykształcenia.

d/ Jako dowódca pułku niewystarczający. Znać, że nie przeszedł on służby na stanowisku zastępcy dowódcy pułku.

e/ Zdolności wychowawcze przeciętne.

II. Osobiście znam ppłk. Pereświat-Sułtana od chwili jego wstąpienia do Wojska Polskiego. Służył on dwa lata jako dowódca kompanii w 41. p. p., którym dowodziłem. Z tego czasu wyrobiłem sobie o ppłk. Pereświat-Sułtanie następujące zdanie:

a/ Jako oficer bojowy, w ramach dowódcy kompanii - bardzo dobry.

b/ Jako wychowawca już na stanowisku dowódcy kompanii okazał się słaby. W jego kompanii kradzieże i t. d. miały miejsce częściej niż w innych kompaniach. Jako dowódca kompanii nie posiadał on moralnego wpływu na podwładnych.

c/ Charakter popędliwy, blyskotliwy i arbitralny. Mało ideowy. Dzięki wrodzonemu sprytowi umie dostosować się do poglądów przełożonych, czem sprawia wrażenie karierowicza.

d/ Inteligencja - przeciętna.

III. Opinie ppłk. Oziewicza - dowódcy 76. p. p. za lata: 1921, 22, 23, 24, uważam za zbyt wygórowane. Stwierdzić muszę fakt, że ppłk. Pereświat-Sułtan był w roku 1919 i 20 dowódcą kompanii w baonie mjr. Oziewicza w 41. p. p. Obaj należeli do pokrewnego typu oficerów, wykazujących przeciętne zalety moralne i ideowe, choć bardzo dobrych pod względem bojowym.

IV. Oświadczenie pisemne ppłk. Pereświat-Sułtana

w sprawie zarzutów, przedstawione mi, uważam za zbyt małoostkowe i ograniczające się do spraw lokalnych.

V. Generał Jacynik, jako były dowódca pułku i obecny zastępca Dcy O.K.I., nic nowego nie wnosi.

Analizując opinie Dcy 10.D.P.gen.bryg.Olszyny-Wilczyńskiego, jak również Dcy Piech.Dyw.10.D.P.płk.Franka, oraz swoje zdanie o ppłk.Pereświat-Sołtanie z czasów jego służby w 4l.p.p.na stanowisku dowódcy kompanji, doszedłem do pełnego przeświadczenia, że:

a/ Opinia Dcy 10.D.P.gen.bryg.Olszyny-Wilczyńskiego wyrażona w rocznym uzupełnieniu do listy kwalifikacyjnej za rok 1929 w pktcie I./Zalety osobiste/, III./Inteligencja, IV i V./Zdolności kierownicze i organizacyjne/, VI./Zdolności wychowawcze/ i VII./Ogólna wartość służby/ - jest słuszną i sprawiedliwą.

b/ Opinia Dcy Piech.Dyw.10.D.P.płk.Franka w pktcie I, III i VI. - słuszną i sprawiedliwą.

Ppłk.Pereświat-Sołtan po dłuższym pobycie w K.O.P. jako dowódca baonu odrazu przeszedł na stanowisko dowódcy pułku, wskutek czego nie posiada on doświadczenia w prowadzeniu wyszkolenia, gdyż nie ma praktyki na stanowisku zastępcy dowódcy pułku.

Jeśli chodzi o niedostateczny poziom wyszkolenia, to ppłk.Pereświat-Sołtan mógłby z biegiem czasu nabyć potrzebne doświadczenie w tej dziedzinie, jednak przeciętna inteligencja, charakter arbitralny, przeciętne kwalifikacje jako dowódcy, oraz wiek /44 lata/ pozwalają wątpić, by mógł on nabrać cech, koniecznych dla dobrego dowódcy pułku, zaś posiadane żadną miarą nie są dostateczne.

Stanowisko dowódcy pułku w armji polskiej jest tak ważne i wysokie, że zajmujący to stanowisko winien posiadać przymioty, jak: inteligencja, zdolności kierownicze i wychowawcze, conajmniej w stopniu bardzo dobrym.

Powołując się na powyższe przedstawiam następujący wniosek:

Zwolnić ppłk.Pereświat-Sołtana ze stanowiska dowódcy pułku i przenieść go do P.K.U.

W załączeniu przedstawiam:

- 1/ Oświadczenie Dcy 10.D.P.gen.bryg.Olszyny-Wilczyńskiego,
- 2/ Oświadczenie Dcy Piech.Dyw.10.D.P.płk.Franka,
- 3/ " Z-cy Dcy O.K.I.gen.Jacynika,
- 4/ " Dowódcy 30.p.S.K.ppłk.Pereświat-Sołtana.

W załączeniu zwracam 2 roczne uzupełnienia listy kwalifikacyjnej za rok 1929 ppłk.Pereświat-Sołtana Dcy 30.p.S.K.

6 załączników.

DOWODCA DYWIZJI

Mackiewicz

MACKIEWICZ
Generał brygady

Lódź - 30/X - 1929.

Zgodnie z rozkazem D-y o. k. II w sprawie oficerów z rok 1929 ppłk. Pereswit-Sottarow - d-y 30 f. s. k. - dowódcy 10 D. P. - generał brygady obywatel - Hilczyński - oświadcza, w następujący sposób:

"Ujemny kwalifikacji, jak wydana za rok 1929 ppłk. Pereswit-Sottarowowi Horstankowemu, motywy w następujący sposób: Młody styczeń służby z ppłk. Pereswit-Sottarowem od kwietnia 1929 (t. jest od chwili objęcia przez niego dowództwa 30 f. s. k.) - wyrobiłem sobie mniem następujący obraz, który w całości p. d. wyraża:

W charakterze jego tężyzna i siły woli - nierozwikłana wiastota zresztą zwrócić do stosunku do podległych oficerów; po-
pędliwość i podjęliwość; brak sztuki porządkowania, oficerowi szafowanie na prawo i nalewo karania (czestokroć za drobne przewinienia za wielkimi; za ciężkie nieraz, z armatami) i to nie według trafnej sprawiedliwości, lecz według subiektywnej przychylności lub nie. Uprzejmienie to rzędzenia z jednej strony karami i ich strachem, w dodatku niezawsze sprawiedliwym; a z drugiej strony prawie zupełna lojalność w stosunku do mnie i mojej zastępy; wytworzyły we mnie przekonanie, że mam tu do czynienia z typem karjerowicza.

Fizycznie nie miałbym mu nic więcej do zarzucenia, jatto, że wytrzyma jego jak na drzewie fuska, jest to polszczyźnie ledwie dostateczna, przyczem niyasma

i w trzech swojej chartyżna.

Inteligencja nieowielka, podprawaiona wro-
desnym sprytem, Edla przedziw rozrocznym
mno podatna i nieowiele tokujzen na
pryszczic. Dyjentaja w sytuacji porostna,
po dluższym namysle i rzadko rozjona, na

Zdolności organizacyjne pomimo nawet dobrych
checi i woli, ale na skutek nierównego cha-
rakteru i czynnego sobie z podwładnym wosyju
u spozobienia - w dowodzeniu i gospodarce za-
ledwie dostateczne, a w wykształceniu nie-
wystarczające.

Zdolności kierownicze jako dowidy
puszki piechoty niewystarczające, gdyż:
wykształcenie (faktore) bardzo słabe; umie-
jętności organizowania, kierowania i przewa-
dzenia ciwiczem z oficerami, tak aflikaunym jak
i w polu, Edla; wyczenie w ujęciu i dowo-
dzeniu broniąmi plotocznymi nieplanowa i niece-
lowa; iryjadym, samodzielnosc i energia
nawet dość duże, lecz nie wotawiscie pidijsmo-
wane. Stworom widac w niego: wyrażony
brak etapu stwiby na stanowisku zastępy
dowidy puszki piechoty; rutyny w tym kierunku;
przygotowania na stanowisku dowidy
puszki piechoty; wabrow charakteru i uzbudzie-
nia dowidy, jak wreszcie zaniski poziom
inteligencji.

Wato sumku do korpusu oficerów wyjechaw
i wyzkoleniu nie wystarczającym, w traktowaniu
oficerów nierównowagi i stronnicy, a wisc nie spr-
awiedliwy; w charakterne swowim do wywaru
odpowiedniego wplywu zapoboz.

Mediun mnie nie odpowiada na stanowisku
dowidy puszki piechoty. Raczaj przewiez jestere
dowodzie kilka lat batalijonem, pewien miedzy
tych dopiero wyprobowanym na stanowisku
z-cy dowidy puszki piechoty. Na dajecie re-
zultow na H-tu P.K.W. i do stwiby ad-
ministracyjnej, chociaz nie wiem, czy jego
charakter i uzbudzenie przoslitoby mu
byi wyciecznym dla stwiby i matych stano-
wiskach.

Ogólnie nie moge go iriadowac, jak
tylko: przestny przez strubny, a nie dosta-
teczny dla puszki piechoty.

Protokulant:

W. W. W. W.

Dowódca dywizji

Olczyno-Wilczyński
gen. brygady

DOWÓDCY KORPUSU Nr. I.

Zgodnie z rozkazem Dowódcy O.K. 1.1.10 sprawie
Opitiji za rok 1929 ppłk. Peresviet-Lottarow-dey
30 p. 1.1.1. - z-cw Dowódcy O.K. 1.1.1. generał Jałynik
osiadać następująco:

„Na zażycie Pana Generała
Mackierowa w sprawie opitiji D-cy
30 p. 1.1.1. ppłk. Peresviet-Lottarow-dey
osiadać, że co do jego pracy pod
względem wyszkolenia i prowa-
dzenia punktów nie konkretnego
powiedzieć nie mogę, gdyż zakres
tej pracy do kompetencji D-cy Korpusu
nie należy. Natomiast pod wzglę-
dem garnizonowym mogę stwierdzić,
że w czasie kilkukrotnych inspekcji
punktów i placówek i tracący
postęp co do zerowniczego stanu
porządku i dyscypliny w punktach w
porównaniu z czasem poprzednim.
Jednocześnie muszę zaznaczyć, że
przeprowadzono inspekcję placówek
„mob.” i stwierdziłem, że wszel-
kich było to stanowisko w krótkim
czasie poprzednim punktów
przez ppłk. Peresviet-Lottarow-dey

jednak z uwagi na znaczny postęp
w pracach elaboratu i wielki wpływ
pprk. Perisviet-Lottana na dalszy
bieg tej pracy. Sam elaborat może
nie być uoprawdzo zaktionizowany
wyznaczonego pprk. Perisviet-Lot-
tanowi perriern czas na osta-
teczne wykończenie tej pracy.

Co do stosunku po dp. Perisviet-
Lottana do korpusu oficerów
pułk - nie przewidziano nie
moż, gdyż ~~nie~~ nie miało
nieznoszą formacji.

Wazmann - 1/11/29

Jacynik
gen 16
Luca Deyokt

Protokulant:

M. W. Kujawa

siebie oceniał. Alleluj, że dowiedza 10 D. P. był
jednym z nich na ćwiczeniu aplikacyjnym,
prowadzonym przez siebie. Do tego ćwiczenia
byłem całkowicie przygotowany i jak sobie
się zdaje w toku ćwiczeń dowiedza 10 D. P. prawie
nie wstracał i nie przerywał lub spinał.

Po zakończeniu ćwiczeń - Dow. 10 D. P. rozkazał również
najpierw wspomnianego ćwiczenia przez zastępcę.
Ten fakt jako niepraktykowany w moim przebiegu
studiów - de facto mocno mnie zdenerwował, co
miało wpływ na moje omówienie, które mogło
wyglądać niekorzystnie w raporcie w D. P.

W czasie koncentracji byłem zainicjowany
ćwiczeń na ćwiczeniach dwustronnych ba-
talionowych. Na tym ćwiczeniu był dowiedza
10 D. P. Admistratorem wrażeń, że kierownik
i omówienie moje były dobre, tym więcej, że
w omówieniu dowiedza 10 D. P. jak
i Dow. Piek. Szw. nie nie wspominali o bra-
ku w kierownictwie.

Na ćwiczeniach pułkowych dowiedza
pułkiem i tu kierownik ćwiczeń Dow. Piek.
Szw. w omówieniu wyraził się, że zarzą-
dzenia moje jako dy pułku oraz ocenę
sytuacji były trafne.

Wychowanie i ocena oficerów: Objawia
punkt - zastawem słowniki godnie poza-
torania. Korpus oficerów podzielony na
partje, z tych jedna lojalna dla b. dy pułku -
druga dla z. y. Stan pracy korpusu ofi-
cerskiego był bardzo niski. Brak punktual-
ności i przygotowania się do ćwiczeń.
Jako fakt, przytaczam następujący wypadek:

Wystrzelenie rekulty. W programie pokaz przesuwania
się karwaleryjski w terenie. Dowódca kompanii organizuje
sobie to w ten sposób, że na strzelcu st. rocznika
sada drugiego, daje mu w rękę chorągiewkę i to ma
być karwaleryjski. Odprawy z instruktorami i organi-
zacja ćwiczeń bojowych przeprowadzono dopiero na
placu ćwiczeń, a reszta kompanii w tym czasie
siedziała i paliła papierosa. Musiałem przepu-
rowadzić gruntowną reorganizację i często kontrolo-
wać ćwiczenia. Wynikiem, że obecnie dy kompanii
wychodzą na ćwiczenia już z przygotowanymi
zaopiekowanymi. Opiętnieriać na ćwiczenia niema
możny.

Wymienione ustępki nie mogły być uznane za
bolesne, gdyż za długi choroba tatrzańska, a
zabieg operacyjny, jaki był zastosowany, nie mógł
być dla nikogo przyjemny. Musiałem być zasto-
sowane i środki represyjne, że jednak one były
sprawiedliwe i bezstronne, - świadomy najlepszy
fakt, że zażalenie żadnego nie było. Allam
wrażenie, że większość korpusu oficerskiego
rozumie moje pragnienia i lojalnie idzie według
mojej myśli i wskazówek.

Jeżeli w korpusie oficerskim są spradyczne
żale (czego nie odczuwam), to może składać się
różne zalety, które datują się z okresu
walki mojego poprzednika na stanowisku dy-
wizji z z-cy.

Faktem jest, że gdy dowódca zaczyna
wymagania - powstaje pewna reakcja w
formie niezadowolenia. Jeżeli takie niezado-
wolenie sprytnie uznanie najbliższego
współpracownika jakim jest zastępca dowódcy
dywizji, to nie tak łatwo korpus oficerski
zespala się. Na macały dowódca dywizji

